

Sygn. akt III APa 22/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Irena Goik SSA Marek Żurecki
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 r. w Katowicach

sprawy z powództwa M. L. (M. L.)

przeciwko Szpitalowi Miejskiemu w (...) Spółce z o. o.

w R.

o wynagrodzenie za pracę, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy,

koszty dojazdów i zużytych materiałów

na skutek apelacji pozwanego Szpitala Miejskiego w (...) Spółki z o. o. w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 28 listopada 2012 r. sygn. akt VIII P 37/11

oddala apelację.

/-/ SSA I. Goik /-/ SSA M. Procek /-/ SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III APa 22/13

UZASADNIENIE

Powód M. L., precyzując ostatecznie swoje żądanie, wniósł

o zasądzenie od pozwanego Szpitala Miejskiego w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zaległego wynagrodzenia za pracę w kwocie 64.179,74 zł., ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w kwocie 8.828,15 zł. za rok 2010 i w kwocie 7.209,59 zł. za rok 2011 z ustawowymi odsetkami od 12 marca 2011 r. oraz kwoty 4.000 zł. - tytułem zwrotu kosztów biurowych i kosztów używania samochodu osobowego.

W odpowiedzi na pozew, pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 26 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uwzględnił żądanie powoda w zakresie wynagrodzenia za pracę, ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2010 i 2011 r. i w zakresie kosztów dojazdu i zużytych materiałów oraz zwrotu kosztów sądowych za zasadne.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego - strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku, zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając wniesiony sprzeciw, pozwana wskazała, że roszczenia powoda są nieuzasadnione albowiem z chwilą odwołania go Uchwałą Rady Nadzorczej z 26 listopada 2010 r. z funkcji Prezesa Zarządu nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy a okres wypowiedzenia upłynął 10 grudnia 2010 r. Tym samym zdaniem strony pozwanej, nie nabył powód prawa do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w 2011 r.

Pozwana podkreśliła, że wypłaciła powodowi 17 grudnia 2010 r. ekwiwalent za urlop wypoczynkowy w kwocie 20.630,03 zł. Odnośnie żądania kwoty 4.000 zł. - tytułem kosztów zużytych materiałów biurowych i kosztów dojazdów pozwana podniosła, że zgodnie z § 4 ust. 2 zawartej umowy z 20 maja 2010 r. o używanie samochodu osobowego dla celów służbowych, każda nieobecność w pracy, uniemożliwia ubieganie się o wypłatę ryczałtu a powód od 26 listopada 2010 r. miał nieobecność w pracy. Nadto powód nie złożył oświadczenia koniecznego w tym zakresie.

Nadto pozwana z ostrożności procesowej podniosła, że potencjalna wysokość należności z tytułu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za rok 2011 dla powoda wynosiłaby 6.911,76 zł.

Powód wniósł o utrzymanie w mocy wyroku zaocznego.

Uzasadniając swoje żądania powód podał, że Uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej spółki został powołany na stanowisko prezesa zarządu 9 lutego 2010 r. Została z nim zawarta umowa o pracę na stanowisku Prezesa Zarządu. Uchwałą Wspólników zostało mu powierzone stanowisko dyrektora Szpitala Miejskiego w R.. Wskutek sytuacji politycznej panującej w mieście R., jak i domagania się przez powoda wywiązania się przez władze miasta ze zobowiązań wobec Szpitala po zmianie członków Rady Nadzorczej - uchwałą RN z 26 listopada 2010 r.- powód został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu oraz Uchwałą Walnego Zgromadzenia Wspólników odwołano powoda ze stanowiska dyrektora Szpitala.

Zdaniem powoda odwołanie go z funkcji prezesa było bezprawne albowiem członkowie Rady Nadzorczej nie mogli w niej zasiadać z uwagi na naruszenie przepisów ustawy kominowej. Kolejną Uchwałą Rady Nadzorczej z 30 grudnia 2010 r. ponownie odwołano powoda z funkcji Prezesa Zarządu. Uchwały tej powód nigdy nie otrzymał od strony pozwanej. Dalej powód wskazał, że następną Uchwałą Rady Nadzorczej z 18 lutego 2011 r. powód został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu, która została mu wręczona 22 stycznia 2011 r. Równocześnie dokonano rozwiązania stosunku pracy. W okresie od daty uchwały z 26 listopada 2010 r. powód stale wykonywał obowiązki pracownicze, uważając, że jest nadal Prezesem Zarządu. Podejmował próby zwoływania Zgromadzeń Wspólników, podpisywał dokumentację do Narodowego Funduszu Zdrowia, reprezentował spółkę w Krajowym Rejestrze Sądowym. Przeprowadzał rozmowy w Urzędzie Miasta R., napisał plan naprawczy dla Szpitala. Współpracował ściśle ze świadkiem M. W. - wiceprezesem zarządu.

Natomiast uzasadniając swoje żądanie kwotowo powód wskazał, że obliczając je za grudzień 2010 r. zastosował stawkę obowiązującą. Natomiast za miesiące styczeń i luty 2011 r. jak i część marca 2011 r. twierdził, że winna go obowiązywać inna stawka - gdyż podstawa jej powinna ulec zwiększeniu - gdyż nie był on związany już ograniczeniami z ustawy komunalnej co do wysokości wynagrodzenia. Z tej przyczyny należna jest mu też dopłata do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za rok 2010. Stawki wynagrodzenia przyjęte do obliczeń, powód przyjął z daty dnia rozwiązania stosunku pracy. Również według innej, wyższej stawki winien być liczony ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za 2011 r.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. akt VIII P 37/11 Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach w punkcie I uchylił wyrok zaoczny z dnia 26 października 2011 roku i w punkcie 1 umorzył postępowanie w zakresie żądania dopłaty do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za rok 2010 ponad kwotę 344,64 zł. Natomiast w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 13.190,21 zł tytułem wynagrodzenia za okres od 12 grudnia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, 20.727,48 zł tytułem wynagrodzenia za luty 2011 roku, 8.110,75 zł tytułem wynagrodzenia za okres od 1 marca 2011 roku do 12 marca 2011 roku oraz 6.911,76 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za okres od stycznia 2011 roku do 12 marca 2011 roku - wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2011 roku; jednocześnie oddalając powództwo w pozostałej części.

Z kolei w punkcie 3 wyroku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.483,35 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych. Dalej w punkcie 4 wyroku zasądził pod powoda na rzecz pozwanego kwotę 140 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych oraz kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadto w punkcie 5 wyroku, Sąd I instancji nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 20.727,48 zł.

Według ustaleń Sądu Okręgowego w dniu 9 lutego 2010 r. Uchwałą nr 9/1/2010 Rada Nadzorcza Szpitala Miejskiego w (...) Spółka z o.o. powołała na członków Zarządu Spółki M. L.i M. W., natomiast uchwałą Rady Nadzorczej z 10/1/2010 powód powołany został na stanowisko Prezesa Zarządu.

W dniu 15 lutego 2010 r. pomiędzy Szpitalem Miejskim w (...) Spółka z o.o. a powodem została zawarta umowa o pracę na czas określony, trwania pierwszej kadencji Zarządu, do dnia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za pierwszy rok obrotowy, a więc do dnia odbycia Zgromadzenia Wspólników, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2010.

Sąd I instancji wskazał, że strony ustaliły, iż w czasie trwania stosunku pracy powód będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości sześciokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłaty nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego - zgodnie z ustawą z 3.03.2000r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. Z 2000r. nr 26, poz. 306 ze zm.). Natomiast aneksem „Nr 3 Nr 1” do umowy o pracę zawartym 9 marca 2010 r. powodowi powierzono pełnienie funkcji Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego w R..

Z uwagi na uchwałę Nr 6 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 3 marca 2010 r., powierzającą powodowi funkcję Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego, w umowie o pracę strony przewidziały możliwość jej wcześniejszego rozwiązania z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia. Nadto strony zawarły zapis w umowie, że w razie odwołania z funkcji Prezesa Zarządu Spółki lub ze składu zarządu w czasie trwania kadencji, umowa o pracę ulega rozwiązaniu po upływie 2 tygodni od dnia odwołania (§ 4 umowy).

Sąd Okręgowy ustalił, że w skład Rady Nadzorczej wchodził wówczas M. B., T. K., J. M. i M. C.. Szpital cały czas borykał się z problemami finansowymi i brakiem dotacji. Nadto istniał konflikt pomiędzy powodem - jako prezesem zarządu i dyrektorem szpitala - a (...) Związkiem zawodowym Lekarzy w R..

Na posiedzeniu w dniu 5 października 2010 r. Rada Nadzorcza wstrzymała się z decyzjami co do zmian personalnych w organach spółki, z uwagi na proces zawierania kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Sąd ten wskazał, że w kwietniu 2010 r. - z Rady Nadzorczej odwołany został T. K. i M. C., a powołany został P. U.. Związki Zawodowe podejmowały działania w kierunku zmiany na stanowisku prezesa zarządu. Rada Nadzorcza nie widziała ku temu podstaw. Ówczesny prezydent A. S. reprezentujący jedyne go właściciela pozwanej Spółki tj. Miasto R., podjął decyzję o zmianie składu personalnego Rady Nadzorczej. Uchwałą Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z 21 października 2010 r. odwołany został A. B. (1), a powołano A. K. oraz odwołany został P. U., a powołano W. B..

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w dniu 26 listopada 2010 r. Rada Nadzorcza w składzie: A. K., W. B. i J. M. odwołała z tym dniem ze stanowiska Prezesa Zarządu - powoda M. L.. Uchwałą nr 31/2010 – Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki Szpital Miejski w (...) sp. z o.o. z 26 listopada 2010 r. odwołano powoda również z funkcji Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpital Miejski w R..

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że postanowieniem z 25 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach X Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w sprawie o sygn. G1 X Ns REJ. KRS/(...) oddalił wniosek pozwanej spółki o dokonanie wpisu danych A. K. i W. B. jako członków organu nadzorczego rady nadzorczej. W uzasadnieniu Sąd wskazał,

że powołanie w skład rady nadzorczej osoby, która jest już członkiem rady nadzorczej jednej ze spółek wymienionych w katalogu art. 1 pkt 4 do 7 ustawy z 3.03.2000r.

o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U.

z 10.04.2000 r. nr 26 poz. 306 ze zm.) jest nieważne i nie wywołuje zamierzonego skutku.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z 25 stycznia 2011 r.

wydanym przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. G1 X Ns Rej. KRS (...) Sąd oddalił wniosek o wykreślenie M. L. jako prezesa zarządu i wpisanie jako prezesa zarządu M. W.. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, powołując się na postanowienie z tej samej daty wydane

w sprawie G1 X Ns Rej. KRS (...), że A. K. i W. B. nie posiadali legitymacji do działania jako członkowie Rady Nadzorczej, nie zostali bowiem skutecznie powołani w skład Rady Nadzorczej brak było zatem uchwały rady nadzorczej w należycie powołanym składzie, która dokonałaby odwołania powoda jako prezesa i powołania nowego prezesa. Do ujawnienia zmian w rejestrze,

w składzie zarządu niezbędne jest przedstawienie uchwały rady nadzorczej, działającej w należycie powołanym składzie, zgodnie z aktem założycielskim i bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa.

Według ustaleń tego Sądu pismem z 26 listopada 2010 r., podpisanym przez wiceprezesa zarządu, zwolniono powoda z obowiązku świadczenia pracy w okresie od 29 listopada 2010 r. do 11 grudnia 2010 r. w związku z odwołaniem ze stanowiska prezesa zarządu i funkcji dyrektora NZOZ Szpitala Miejskiego w R. -

co jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę z 15 lutego 2010 r., zgodnie z art. 70 § 2 k.p.

Jak podkreślił Sąd I instancji, w tym czasie trwał proces kontraktowania

tj. składania wniosku o zawarcie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na rok 2011 r. Powód będąc dyrektorem NZOZ i prezesem zarządu aktywnie uczestniczył

w funkcjonowaniu i składaniu wniosku wraz z załącznikami. Z racji posiadanego wykształcenia medycznego zajmował się stroną merytoryczną wniosku, zaś wiceprezes M. W. odpowiadał za stronę finansową.

Mimo podjęcia uchwały o odwołaniu powoda był on nadal tj. po 26 listopada 2010 r. angażowany w sprawy pozwanej spółki. Pozostawał w stałym kontakcie ze świadkiem M. W.. Uzupełniał dokumenty konieczne do zawierania kontraktu z NFZ-em. Również na polecenie ówczesnego prezydenta Miasta R. sporządzał konieczne dokumenty do NFZ.

Ponieważ M. W. nie był medykiem, a po odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu nie było innego członka z wykształceniem medycznym - to wszelkie decyzje, dotyczące szpitala były konsultowane z powodem. W szczególności, że w tym czasie wprowadzono 3 stopień referencyjności Oddziału (...) - co wymagało szeregu dodatkowych czynności. Ówczesny prezydent Miasta R. (do 5 grudnia 2010 r.) rozważał ponowne powołanie powoda na stanowisko prezesa zarządu - zaraz po wygraniu wyborów. Uważał on powoda za dobrego pracownika, odpowiedniego do zajmowania dotychczasowych stanowisk.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego odwołanie powoda ze stanowiska prezesa zarządu - zdaniem prezydenta A. S. było konieczne - aby uspokoić środowisko lekarskie, w szczególności po zwolnieniu dyscyplinarnym dwóch lekarzy tj. J. Ś. i pana U., których to zwolnień dokonał powód

z uwagi na ich nieusprawiedliwione nieobecności w pracy. Powód pozostawał w kontakcie z prezydentem A. S. i udzielał koniecznej pomocy, czy to ustnej, czy pisemnej. Prezydent zwołał Nadzwyczajne Posiedzenie Wspólników na dzień 7 grudnia 2010 r., na którym miał powód być ponownie powołany na stanowisko prezesa zarządu. Na posiedzeniu tym powzięto uchwały o nr od 35 do 38 dotyczące odwołania z funkcji członków Rady Nadzorczej - A. K.

i W. B., a powołanie jako członków RN - P. U.

i S. W.. Jako jedyny wspólnik pozwanej spółki, w posiedzeniu uczestniczył prezydent A. S.. Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 29 grudnia 2010 r. - podjęto uchwały dotyczące uchylenia uchwał odnośnie odwołania członków rady nadzorczej: A. K.

i W. B. oraz powołania P. U. i S. W.. Wspólnika reprezentował prezydent miasta G. D.. Na tym samym posiedzeniu podjęto uchwałę o powołaniu na członka Rady Nadzorczej A. B. (1) Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że na wcześniejszym posiedzeniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników tj. 21 grudnia 2010 r. podjęto uchwałę o odwołaniu z funkcji członka Rady Nadzorczej pozwanej spółki A. K.

i powołano w skład Rady Nadzorczej J. M.. Również powołano na członka RN W. B..

W dniu 30 grudnia 2010 r. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej w składzie: J. M. A. B. (1) oraz J. M., które podjęło Uchwałę nr 78/1/2010 o odwołaniu powoda z dniem 30 grudnia 2010 r. ze stanowiska prezesa i członka zarządu. Kolejną uchwałą nr 79 i 80 odwołano z funkcji prezesa

i wiceprezesa zarządu - świadka M. W.. Według ustaleń Sądu Okręgowego w grudniu 2010 r. powód kontaktował się ze świadkiem J. M. - wiceprezydentem Miasta R. i członkiem Rady Nadzorczej

(od 21 grudnia 2010 r.). Powód przedstawiał świadkowi sytuację pozwanej spółki, wskazywał na istniejące trudności. Powód pozostawał w kontakcie osobistym

i mailowym ze świadkiem, którego uzyskane informacje, związane z działalnością szpitala: jak i kontraktem z NFZ - były bardzo ważne. Powód również informował pisemnie KRS o istniejącej sytuacji w pozwanej spółce, wskazywał na nieprawidłowości i naruszanie przepisów. Sąd ten wskazał, że powód osobiście stawił się w KRS-ie celem badania akt spółki. Nadto powód był przesłuchiwany

w Państwowej Inspekcji Pracy. Występował cały czas w imieniu pozwanej spółki jako prezes zarządu. Również powód pozostawał w kontakcie z Narodowym Funduszem Zdrowia, informując o sytuacji pozwanej spółki i bezprawnym odwołaniu go z funkcji prezesa zarządu. Kilka razy był na spotkaniu w siedzibie NFZ w K., rozmawiając z pracownikami Funduszu. Powód również spotkał się z Wojewodą

w sprawach pozwanej spółki, informując o bezprawnych działaniach, zaistniałych

w Szpitalu. Wraz ze świadkiem M. W., powód próbował zwołać dwukrotnie walne zgromadzenie w dniach 14 grudnia 2010 r. i w styczniu 2011 r.

Następnie Sąd I instancji ustalił, że w dniu 16 lutego 2011 r. Rada Nadzorcza -

w składzie: G. K., Z. P. i M. W. podjęła Uchwałę nr 97/1/2011 o odwołaniu z dniem 18 lutego 2010 r. ze stanowiska prezesa zarządu oraz funkcji członka zarządu M. L.. Pismem z 17 lutego 2011 r. Prezydent Miasta G. D., kierowanym do Prezesa Zarządu M. L., zaprosiła powoda na spotkanie w siedzibie Urzędu Miasta R., którego przedmiotem będzie omówienie aktualnej sytuacji lecznictwa zamkniętego w R., ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji prawnej organów

Spółki, będącej organem założycielskim Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego. Po przybyciu na spotkanie wręczono powodowi pismo podpisane przez prezesa zarządu pozwanej Spółki S. Ś. – informujące powoda o Uchwale RN z 18 lutego 2011 r. nr 97/1/2011 o odwołaniu go ze stanowiska Prezesa Zarządu Spółki Szpital Miejski w (...) sp. z o.o., jak i o tym,

że umowa o pracę zawarta 15 lutego 2010 r. ulegnie rozwiązaniu zgodnie z § 4 pkt 2 umowy, po upływie 2 tygodni od dnia odwołania tj. 4 marca 2011 r. i zwalniając jednocześnie powoda z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

Pismami z 1 lutego 2011 r. i 16 lutego 2011 r., na mocy art. 24h ust. 5a ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym - Prezydent Miasta wezwała powoda do złożenia oświadczenia o stanie majątkowym na dzień odwołania z funkcji Prezesa zarządu Szpitala Miejskiego w (...) sp. z o.o. w terminie 14 dni.

Jak ustalił Sąd I instancji, w dniu 20 maja 2010 r. strony zawarły umowę o używanie samochodu osobowego dla celów służbowych. Strony ustaliły, że pozwana przyznaje powodowi w jazdach lokalnych limit w wysokości 800 km na miesiąc. Pracodawca zobowiązał się do wypłaty miesięcznego ryczałtu po złożeniu przez pracownika oświadczenia o używaniu samochodu dla celów służbowych. Miesięczny ryczałt miał być ustalony w wysokości iloczynu przejechanych kilometrów przez obowiązującą stawkę za 1 km, określoną w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych, samochodów osobowych. Ryczałt zmniejszał się o 1/22 za każdy dzień nieobecności w miejscu pracy.

Uchwałą Nr 24/2011 Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki Szpital Miejski w R.Sp. z o.o. z 21 czerwca 2011 r. udzieliło absolutorium M. L. na wykonywanie przez niego funkcji członka zarządu od 15 grudnia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. nr 216 poz. 1584 z 2006 r. z późn. zm.), art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. nr 26 poz. 306 z 200 r.

z późn. zm.), art. 24h ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. 2001.142.1591), art. 29b ust. 1 dodanym do ustawy o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi z 3.03.2000 r. przez art. 14 ustawy

z 26.11.2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. z 2010r. nr 238 poz. 1578) oraz art. 80 k.p., art. 153 § 2 k.p., 155¹ § 1 k.p. i art. 171 § 1 k.p. - uznając, że żądanie powoda w przedmiocie wypłaty zaległego wynagrodzenia, co do zasady zasługuje na uwzględnienie, a także uznał za zasadne roszczenie powoda w zakresie żądania wypłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w 2011 roku.

Motywując swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas trwania I kadencji Zarządu do dnia zatwierdzenia przez Zgromadzenie Wspólników sprawozdania finansowego za rok 2010 w ramach, której powód zatrudniony został na stanowisku prezesa zarządu. Sąd ten stwierdził,

że wbrew stanowisku strony pozwanej występowały nieprawidłowości w powoływaniu i obsadzie Rady Nadzorczej pozwanej spółki. Nieprawidłowości te skutkowały tym, że Rada Nadzorcza działała w niewłaściwym składzie, który zgodnie z treścią aktu założycielskiego i regulaminu Rady Nadzorczej winien liczyć

co najmniej 3 osoby. Sąd I instancji podkreślił, że to przepisy ustawy kominowej mają charakter przepisów *lex specialis* wobec przepisów ustawy antykorupcyjnej (vide: Cezary Kosiński, Nowe Zeszyty Samorządowe nr 4 poz. 3 4 z 2000r.). Podniósł,

że ustawodawca uchwalając ustawę kominową wziął pod uwagę możliwość występowania w praktyce przypadków zasiadania tej samej osoby w dwóch lub większej liczbie rad nadzorczych jednoosobowych spółek prawa handlowego utworzonych przez Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. I tak zgodnie z art. 4 ust. 2 tej ustawy

osoba, która w dniu wejścia w życie ustawy była członkiem rad nadzorczych dwóch lub większej liczby spółek, o których mowa

w art. 1 pkt 4-7, w terminie 3 miesięcy od tego dnia miała obowiązek zrzec się członkostwa w radach nadzorczych odpowiedniej liczby spółek. W razie bezskutecznego upływu tego terminu pozostawała członkiem tylko tej rady nadzorczej, w której członkostwo uzyskała najwcześniej. Dalej Sąd ten wskazał,

że art. 6 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej posługuje się pojęciem zakazu zajmowania stanowisk w organach spółek, o których mowa w art. 4 pkt 1 ustawy, a więc dotyczy nie tylko członków rad nadzorczych, ale też zarządu, natomiast art. 4 ustawy kominowej dotyczy wyłącznie członków rad nadzorczych. Nadto podniósł, że z art. 6 ustawy antykorupcyjnej w żaden sposób nie wynika, iż zakaz zajmowania stanowisk w radach nadzorczych spółek, o których mowa w art. 4 pkt 1 nie dotyczy osób wymienionych w art. 2 pkt 1, 2 i 6-10, o ile zostały zgłoszone do objęcia takich stanowisk w spółce prawa handlowego przez: Skarb Państwa, inne państwowe osoby prawne, spółki, w których udział Skarbu Państwa przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji, jednostki samorządu terytorialnego, ich związki lub inne osoby prawne jednostek samorządu terytorialnego. Sąd Okręgowy wskazał, że w rozumieniu tej ustawy w art. 6 mowa jest o spółkach prawa handlowego,

w których podmioty zgłaszające mają swoje udziały, przy czym obojętna jest wielkość tego udziału (por. Komentarz Agnieszki Rzeteckiej-Gil do ustawy antykorupcyjnej). Dalej Sąd ten podniósł, że art. 4 ust. 1 ustawy kominowej dotyczy jednoosobowych spółek prawa handlowego oraz spółek, w których udział jednostek samorządu terytorialnego przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego powołanie do rady nadzorczej pozwanego osób, które zasiadały w radach nadzorczych innych jednoosobowych spółek prawa handlowego Gminy Miasta R. narusza normę bezwzględnie obowiązującą zawartą w art. 4 ust. 1 ustawy kominowej. W tym stanie rzeczy stwierdził, że uchwały NZW z 21 października 2010r., jak i uchwały podjęte w grudniu 2010 r., a dotyczące powołania do Rady Nadzorczej pozwanego A. K., W. B. i A. B. (1) były nieważne oraz nie mogły wywołać zamierzonego skutku.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że Rada Nadzorcza pozwanego od 21 października 2010r. do 15 lutego 2011 r. nie mogła podejmować uchwał, gdyż nie liczyła wymaganej minimalnej liczby członków tj. 3 osób. Z uwagi na to zachodzi konieczność ustalenia, jak traktować uchwały podjęte przez organ działający w niewłaściwym składzie sprzecznym z aktem założycielskim i przepisami Kodeksu spółek handlowych, a więc uchwały podjęte z niezachowaniem podstawowych warunków ich podjęcia. Uchybienia te skutkują tym, że uchwał takich nie można traktować jako uchwał podjętych przez radę nadzorczą określonej spółki kapitałowej. W tym zakresie Sąd I instancji powołał się na stanowisko doktryny (vide A.Opalski: Rada nadzorcza w spółce akcyjnej, Warszawa 2006, czy T.Szczurowski, Monitor Prawniczy 2008 nr 19).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 70 § 2 k.p. nie ma zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na to, że powoda z pozwaną łączył stosunek pracy zawarty na podstawie umowy o pracę, a nie w oparciu o powołanie.

Zdaniem tego Sądu w żadnym razie nie mogło zostać zaakceptowane stanowisko strony pozwanej, że kolejne odwołania powoda ze stanowiska prezesa były dokonywane z ostrożności, na skutek błędnie rozumianej potrzeby konwalidowania złej decyzji, podjętej uchwałą z 26 listopada 2010 r. Zdaniem również pozwanej konieczne było zapewnienie reprezentacji i obsadzenie stanowiska prezesa z uwagi na proces kontraktowania z NFZ.

Z tych przyczyn - mając na uwadze cały stan faktyczny - Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie czasu tj. do 12 marca 2011 r. powód pozostawał w stosunku pracy z pozwaną spółką. Nieskutkujące rozwiązaniem umowy o pracę uznał pismo strony pozwanej z 26 listopada 2010 r., zwalniające powoda z obowiązku świadczenia pracy. Istniejące wówczas dodatkowo niejasności w sytuacji prawnego bytu zarządu, postępowanie pracodawcy wobec powoda, powodują, że w spornym okresie strony były związane umową o pracę. Również znamieną jest według Sądu

I instancji uchwała Nr 24 z 21 czerwca 2011 r. Zgromadzenia Wspólników, udzielająca absolutorium powodowi za okres do 31 grudnia 2010 r.

Zdaniem tego Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, w sposób bezsporny, że powód w okresie od 12 grudnia 2010r. do 12 marca 2011 r. wykonywał pracę na rzecz pozwanej, poprzez podpisywanie dokumentów do NFZ, uczestniczenie w spotkaniach z NFZ, przeprowadzanie rozmów z Wojewodą, Nadzorem Właścicielskim, Nadzorem Prawnym. Udzielał on również informacji członkowi RN - świadek M. W.. Pozostawał w stałym kontakcie ze świadkiem M. W. - wiceprezesem pozwanej spółki i pomagał mu w zakresie spraw medycznych i organizowaniu pracy w szpitalu. Podejmował działania w kierunku zwołania Zgromadzenia Wspólników. Również uznał, że strona pozwana uniemożliwiła powodowi wykonywanie innych obowiązków prezesa zarządu poprzez zwolnienie go z obowiązku świadczenia pracy, na odmowę zgody stawiania się w miejscu pracy.

Ustalając powyższe Sąd Okręgowy dał wiarę powodowi, co do wykonywanej przez niego pracy, jak i gotowości do jej wykonywania. Powyższe bowiem zostało potwierdzone zeznaniami świadków M. W., J. M. iA. S.. Zeznaniami tym, jako logicznym i wzajemnie uzupełniającym, Sąd ten dał wiarę.

Ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd Okręgowy miał na uwadze zapis umowy o pracę przewidujący, że wynagrodzenie powoda stanowi sześciokrotność przeciętnego, miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłaty nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, zgodnie z ustawą z 3.03.2000r. (nr 26 poz. 306, Dz. U. 2000).

Sąd Okręgowy wskazał, że w roku 2010 - przeciętne, miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, w czwartym kwartale roku poprzedniego tj. 2009, wynosiło 3.454,58 zł. Taka kwota też obowiązywała w 2011 r. - zgodnie z treścią art. 29b ust. 1 dodanym do ustawy o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi z 3.03.2000 r. przez art. 14 ustawy z 26.11.2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. z 2010 r. nr 238 poz. 1578).

Tym samym wynagrodzenie powoda za następujące okresy wynosiło od 12.12.2010 do 31.12.2010 - 13.190,21 zł; od 1.01.2011 do 31.01.2011 - 20.727,48 zł; od 1.02.2011 do 28.02.2011 - 20.727,48 zł; od 1.03.2011 do 12.03.2011 - 8.110,75 zł.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, że jego nie dotyczyły ograniczenia z ustawy kominowej. Podkreślił bowiem, że strony umowę o pracę ukształtowały wynagrodzenie powoda w odniesieniu do aktualnie obowiązującej stawki przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedzającego. Tym samym, niezależnie od związania powoda ustawą kominową, ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie obowiązywało powoda i tylko takiego mógł się domagać.

Z tych względów Sąd ten uznał, że żądane dopłaty do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za rok 2010 nie jest zasadne albowiem ekwiwalent ten został wyliczony i wypłacony w prawidłowej wysokości. Za zasadne Sąd uznał żądanie wypłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w 2011 r. Skoro bowiem powód pozostawał w stosunku pracy od 1.01.2011 r. do 12.03.2011 r., to nabył prawo do części urlopu wypoczynkowego, a wobec jego nieudzielenia, do ekwiwalentu.

Sąd Okręgowy oddalił żądanie powoda w zakresie kwoty 4.000 zł., której powód domagał się z tytułu zwrotu kosztów używania samochodu prywatnego dla celów służbowych i kosztów związanych z materiałami biurowymi. Sąd ten wskazał, że strony związane były umową cywilną o używanie samochodu prywatnego dla celów służbowych. Żądanie zwrotu kosztów uwarunkowane było m.in. przedstawieniem zestawienia ilości przejechanych kilometrów.

Powołując się na treść art. 187 § 1 k.p.c. uznał, że powód okoliczności tych nie przedstawił. Nie wykazał ile konkretnie kilometrów przejechał, wykonując obowiązki służbowe swoim samochodem prywatnym.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy uchylił wyrok zaoczny i orzekł o żądaniu pozwu jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej punktu 2 ponad kwotę 24.954 zł oraz punktów 3,4,5, apelująca zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez niewykazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej do :

- stwierdzenia nieważności uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanego za okres od 21.10.2010 r. do grudnia 2010 r. dotyczących powołania do Rady Nadzorczej A. K. (uchwała nr 27 z 21.10.2010r.), W. B. (nr 26 z 21.10.2010 r.) i A. S. (uchwała nr 43 z 29.12.2010 r.) z powodu naruszenia przy powoływaniu tych osób przepisu art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 3.03.2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. 26/00) oraz

- uznania uchwał tego organu za nieistniejące, w tym uchwał nr 78, 79 i 80 z dnia 30.12.2010 r. o odwołaniu powoda oraz drugiego członka zarządu M. W. z członkostwa w zarządzie i z funkcji Prezesa oraz wiceprezesa zarządu, a nawet uchwały nr 82 z 30.12.2010 r. o powołaniu nowego zarządu,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na:

- stwierdzeniu, że Rada Nadzorcza pozwanego w okresie od 21.10.2010 r. do 15.02.2011 r. nie mogła skutecznie podejmować uchwał gdyż pozostawała w niewłaściwym składzie tj. nie liczyła minimalnej liczby 3 członków albowiem jej członek A. B. (1) powołana uchwałą NZW nr 43 z 29.12.2010 r., pozostawała w tym samym czasie w radzie nadzorczej innej spółki komunalnej pomimo, że w/w w dniu 29.12. 2010 r. złożyła rezygnację z udziału w tej radzie i do dnia 5.11.2011 r. nie była jej członkiem. W konsekwencji skład RN pozwanego w dniu 30.12.2010 r. był należyty (J. M., A. B. (1) i J. M.), a podjęte przez nią uchwały, w tym o odwołaniu powoda z funkcji i członkostwa w zarządzie istniały; były ważne i skuteczne,
- bezzasadnym przyjęciu, że powód w okresie od 12.12. 10 r. do 12.3.2012 r. pracował i pozostawał w gotowości do pracy na rzecz pozwanej pomimo, że powód został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu 26.11.2010 r. i zwolniony z obowiązku świadczenia pracy do 11.12.2010 r. i nie był w żadnym razie upoważniony i uprawniony do reprezentacji spółki w stosunkach zewnętrznych, zwłaszcza przed sądami, NFZ czy innymi organami administracji, czego zresztą nie wykazał. Powód wprawdzie wskazał do przesłuchania świadka D. S. z Oddziału (...) NFZ czy Prezydenta Miasta R. G. D. jednakże ostatecznie zrezygnował z tych zeznań.
- sprzeczne z faktami, dokumentacją i strukturą organizacyjną spółki jest ustalenie Sądu I Instancji, że powód pozostawał ze świadkiem M. W. w stałym kontakcie służbowym, pomagał mu w sprawach medycznych i organizacji pracy Szpitala a ponieważ świadek nie był medykiem, to wszystkie decyzje medyczne dotyczące szpitala były konsultowane z powodem (k. 8,15 uzasadnienia), albowiem uchwałą nr 31/2010 z 26.11.2010 r. NZW skutecznie odwołało powoda ze stanowiska Dyrektora Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego w R. i stanowisko to powierzono pracownicy M. K.
- Ordynatorowi Oddziału (...)pozwanego (uchwała NZW nr 32/10/, do której zadań zgodnie z zakresem czynności należało m.in. kierowanie NZOZem (Szpitalem), sprawowanie nadzoru nad przygotowaniem kontraktu na świadczenia zdrowotne z NFZ, branie udziału w negocjacjach z NFZ. M. W. K. sprawowała funkcję Dyrektora do 3.01.2011 r.,

- bezkrytyczne przyjęcie za wiarygodne zeznań powoda i świadka

M. W. co do wykonywania pracy jak i pozostawania w gotowości pomimo sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, stanem faktycznym

i organizacyjno - prawnym pozwanego, a w szczególności bez uwzględnienia,

że świadek ten był zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem sprawy na rzecz powoda albowiem także wytoczył p-ko pozwanemu powództwo o takie samo roszczenie (sygn. akt IV P 137/11 SR Zabrze, VIII Pa 147/12 SO Gliwice), co nie pozostawało bez wpływu na jego postawę w niniejszym procesie. Należy podkreślić, że świadek M. W. przesłuchany wstępnie w dniu 11.03.2011 r. wyjaśnił, że ani on ani powód po odwołaniu ich, pracy nie świadczyli.

3. jednostronne przyjęcie wyłącznie w oparciu o zeznania powoda, że cały czas działał w interesie spółki pomimo, że powód działał wyłącznie we własnym interesie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że pod sygn. X GC 299/11 toczyło się w tut. Sądzie postępowanie z powództwa powoda o ustalenie nieistnienia uchwały RN z 18.02.2012 r. o jego odwołaniu z uwagi na rzekomo nieprawidłowy skład. Sąd oddalił roszczenie a apelacja powoda także została oddalona wyrokiem

z 28.09.2012 r. sygn. V ACa 415/12.

4. oparcie wyroku w tej części na błędnym i sprzecznym z materiałem dowodowym założeniu, że powód chciał lecz nie mógł wykonywać obowiązków pracowniczych bo nie był wpuszczany na teren zakładu czemu przeczy treść zeznań M. W. oraz zeznania pozwanego a nawet samego powoda.

5. przydanie niektórym dowodom i faktom zbyt dużej mocy jak np. pismo prezydenta miasta z 17.02.2012 r. kierowane do powoda i zatytułowane „ Pan Prezes”, udzielenie powodowi absolutorium za okres do 31.12.2010 r., co ma potwierdzać,

że w/w pozostawał w stosunku pracy, sprzecznie z wcześniejszymi ustaleniami sądu, że stosunek pracy jest odrębnym od stosunku korporacyjnego, zeznania świadków

J. M. i A. S., którzy z przyczyn obiektywnych nie potwierdzili świadczenia pracy czy pozostawania w gotowości do pracy do 12.03.2011 r. podczas gdy inne fakty i dowody zostały pominięte jak np. pismo pozwanego o rozwiązaniu umowy z 26.11.2010 r. zeznania pozwanego.

6. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności statusu prawnego i faktycznego powoda odrębnie dla stosunku korporacyjnego

a odrębnie dla stosunku pracy w okresie od 26.11.2010 r. do 12.03.2012 r. przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, nieprzesłuchanie w charakterze świadka członka RN działającej w dniu 26.11.2010 r. A. B. (1) na okoliczność składu na dzień 30.12.2010 r. oraz członkostwa w radach nadzorczych innych spółek komunalnych,

7. dokonanie subiektywnej, jednostronnej oceny materiału dowodowego dotyczącego ponownego podjęcia przez RN uchwał o odwołaniu powoda z zarządu

w dniu 18.02.2011 r. oraz oświadczenia złożonego mu 22.02.2011 r., z pominięciem okoliczności, przyczyn i zamierzonego celu takiego działania jakim była ochrona interesu pacjentów, Spółki oraz jej pracowników .

Pozwana podniosła także zarzut naruszenia prawa materialnego, a to :

- naruszenie art. 80 kp i 81 kp polegające na zasądzeniu na rzecz powoda wynagrodzenia za pracę za okres od 12.12.2010r . do 12.03.2011 r. pomimo nieświadczenia przez niego pracy w tym okresie i nie pozostawania w gotowości do jej wykonywania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z dniem 11.12.2010 r. i wcześniejszym zwolnieniem od obowiązku świadczenia pracy. Sytuacja powoda może być ewentualnie kwalifikowana i oceniana prawnie według przepisów dotyczących roszczeń z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas wykonywania określonej pracy, a to art. art. 50 § 3 kp. Artykuł 81 kp nie ma tu zastosowania,

- żądanie przez powoda zasądzenia wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą do 12.03.2011 r. pomimo, że pracy nie świadczył, nie pozostawał w gotowości do jej wykonywania ani nie pozostawał w faktycznej więzi z pozwanym stanowi nadużycie prawa i narusza art. 8 k.p.

Stawiając powyższe zarzuty pozwana wniosła o uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie roszczeń powoda ponad kwotę 24.954 zł i obciążenie go kosztami postępowania w tym także postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy pozwana wskazała, że żadna z opisanych wyżej uchwał NZW nie została zaskarżona zarówno w trybie przepisów ksh (art. 252 § 1 w zw. z art. 250 ksh) jak i przepisów prawa cywilnego.

Powód nie tylko nie zaskarżył tych uchwał choć miał legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności do czasu odwołania go z zarządu 26.11.2011 r. bądź nawet 30.12.2010 r. Po odwołaniu takiej legitymacji już nie miał. Niemożliwe było także podważenie uchwał RN o odwołaniu powoda z zarządu poprzez ich zaskarżenie analogicznie do trybu określonego w ksh dla uchwał ZW.

Powód nie był też uprawniony do podnoszenia w toku niniejszego procesu zarzutu nieważności uchwał NZW w oparciu o art. 252 § 4 ksh. Zarzut ten stanowi bowiem jedynie środek obrony procesowej i przysługuje stronie pozwanej.

Takie stanowisko znajduje pełne oparcie w uzasadnieniu Uchwały Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 1.03.2007 r. III CZP 94/06 stanowiącej zasadę prawną: „Osobie odwołanej ze składu organu spółki nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą (art. 252 § 1 ksh w zw. z art. 250 pkt 1 ksh)\".

Niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia kwestii czy źródłem cywilnoprawnej nieważności uchwały wspólników sprzecznej z prawem jest art. 58 §1 kc czy art. 252 § 1 ksh który przewiduje sankcję odmienną od tradycyjnie ujmowanej sankcji nieważności bezwzględnej stwierdzić należy, że właśnie ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrotu ustawodawca przyjął konstrukcję, iż jedynym dowodem potwierdzającym istnienie skutku prawnego w postaci nieważności uchwały jest prawomocny wyrok sądowy uwzględniający powództwo określone w art. 252 § 1 ksh.

Odmienny pogląd oznaczałby podważanie racji uzasadniających ustawowe ograniczenia do wytoczenia tego powództwa, do których zalicza się niewątpliwie potrzebę ochrony pewności, stabilności i bezpieczeństwo obrotu.

Tak więc, pozwany stoi na stanowisku, że uchwała NZW z 29.12.2010 r. ustalająca skład RN (J. M., A. B. (1), J. M.), nie została unieważniona tak samo jak i uchwały NZW z 21.10.2010 r. o powołaniu do Rady Nadzorczej A. K., W. B. i J. N.. Uchwały te funkcjonują w obrocie prawnym.

Ponadto, zadaniem skarżącego, Sąd błędnie ustalił, iż w dacie podjęcia uchwały o odwołaniu powoda 30.12.2010 r. Rada Nadzorcza pozwanego działała w nieprawidłowym składzie, gdyż nie liczyła minimalnej liczby 3 członków.

W dacie odwołania powoda ze stanowiska prezesa zarządu 30.12.2010 r. Rada Nadzorcza pozwanego działała w pełnym 3-osobowym składzie w osobach J. M., A. B. (1) i J. M. i mogła skutecznie podejmować decyzje w zakresie przyznanych kompetencji, w tym przedmiotowe uchwały nr 78, 79 i 80 o odwołaniu zarządu i 82 o powołaniu nowego zarządu.

Pozwany nadto zaznacza, że w dacie powołania do RN w dniu 29.12.2010 r. oraz podejmowania uchwał w dniu 30.12.2010 r., A. B. (1) nie była już w składzie rady nadzorczej innej spółki (...) sp. z o.o. w R..

A. B. (1) w dniu 29.12.2011 r. złożyła rezygnację z udziału

w radzie innej spółki (...) sp. z o.o. w R. i w tym samym dniu uchwałą NZW pozwanego nr 43 z 29.12.2010 r. została powołana do składu jego rady aż do dnia 5.01.2011 r. kiedy złożyła rezygnację.

Nie jest sporne pomiędzy stronami, że umowa o pracę z 15.02.2010 r. zawarta była na czas określony tj. na czas trwania I kadencji Zarządu, do odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2010. Była to więc umowa zawarta na czas wykonywania określonej pracy.

Umowa w paragrafie 1 określała zatrudnienie powoda na stanowisku Prezesa Zarządu i powierzała obowiązki zgodnie z ksh i innymi przepisami prawa a następnie na podstawie aneksu nr 1 powodowi powierzono także pełnienie funkcji Dyrektora NZOZ.

Strony w paragrafie 4 p. 1 i 2 przewidziały możliwość jej wcześniejszego rozwiązania przez każdą ze stron za 2-tygodniowym wypowiedzeniem oraz w przypadku odwołania z funkcji członka zarządu przed upływem kadencji, po upływie 2 tygodni od dnia odwołania.

W dniu 26.11.2010 r. powód otrzymał pismo o rozwiązaniu umowy o pracę w związku z odwołaniem ze składu zarządu i zwolnieniem z obowiązku świadczenia pracy do 11.12.2010 r. (14 dni). Pozwany zgadza się z sądem, że pismo to zawierało niewłaściwą podstawę rozwiązania stosunku pracy nie mniej stanowiło jednostronne oświadczenie pozwanego wyrażające wolę rozwiązania z powodem stosunku pracy po upływie 2 tygodni, co zastrzeżono w umowie o pracę.

Powód także traktował to oświadczenie jak rozwiązanie umowy, o czym świadczy treść jego pozwu.

A zatem trudno uznać stanowisko sądu, że pismo to nie miało żadnego znaczenia i je pomijać przy rozstrzygnięciu niniejszego sporu.

W świetle okoliczności i dowodów zebranych w sprawie trudno też przyjąć, że powód świadczył jakąś pracę w okresie od zwolnienia go z obowiązku tj. od 26.11.2010 r. do 12.03.2011 r.

Błędne jest uznanie w tym zakresie zeznań powoda i świadka M. W. za wiarygodne wobec ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym i rzeczywistym stanem faktycznym a nawet z zeznaniami samego powoda.

Jednocześnie pozwana zaprzeczyła aby powód po 26.11.2010 r. wykonywał na rzecz lub w interesie spółki jakiegokolwiek działania zwłaszcza dotyczące sfery medycznej i funkcjonowania Szpitala.

O ile jednak uchwała rady o odwołaniu powoda z zarządu z 26.11.2010 r. mogła nasuwać wątpliwości co do jej skuteczności, to uchwała nowej rady z 30.12.2010 r. o ponownym odwołaniu powoda z funkcji Prezesa i członka zarządu takich wątpliwości już nie rodziła. Stosunek korporacyjny ustał z datą odwołania powoda.

W tej sytuacji istotą sporu winno być ustalenie z jaką datą rozwiązał się stosunek pracy powoda tj. z dniem 11.12.2010 r. lub 14.01.2011 r. (po upływie 2 tygodni od dnia odwołania), czy też 12.03.2011 r. jak przyjął sąd w wyroku.

Sąd w uzasadnieniu nie dokonał szczegółowej oceny statusu prawnego i faktycznego powoda odrębnie dla stosunku korporacyjnego a odrębnie dla stosunku pracy w okresie od 26.11.2010 r. do 12.03.2012 r. przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie rozpoznał istoty sprawy.

Wobec powyższych okoliczności, a w szczególności w świetle § 1 p. 1 oraz 4 p. 2 umowy o pracę a także udowodnienia, że odwołanie powoda z dniem 30.12.2010 r. przez nową radę było skuteczne pozwany stoi na stanowisku, że stosunek pracy z powodem mógł trwać jeszcze najdłużej 2 tygodnie od tego odwołania tj. do 14.01.2011 r.

Klauzula zawarta w § 4 p. 2 umowy zgodnie z wolą stron ma charakter dwustronnego porozumienia co do rozwiązania umowy na wypadek zaistnienia zdarzenia przyszłego, niepewnego, którego wystąpienie (odwołanie z funkcji prezesa zarządu) spowoduje skutek rozwiązujący.

Taki zapis umowy nie był sprzeczny z przepisami kp (art. 18, 30 kp) i mieścił się w granicach swobody umów.

Inną sprawą jest ocena prawidłowości rozwiązania stosunku pracy i skutki związane z jego ewentualną wadliwością.

Pozwany jest gotowy przyjąć, że powód pozostawał w stosunku korporacyjnym do 30.12.2010 r. i że w tej sytuacji jego stosunek pracy mógł trwać najdłużej do 14.01.2011 r. i wypłacić mu należne świadczenie odszkodowawcze za okres od 12.12.2011 r. do 14.01.2011 r., które wg jego obliczeń wynosi 24.954zł.

Pozwany przyznał, że faktycznie w dniu 18.02.2011 r. uchwałą wspólników zmieniony został skład rady nadzorczej pozwanego. Taka sytuacja nastąpiła

w związku z realnym zagrożeniem pewności i bezpieczeństwa obrotu spółki na skutek kwestionowania w styczniu 2011 r. przez powoda należytej reprezentacji spółki przed KRS a także przed różnymi organami i instytucjami jak ZUS, Urząd Skarbowy czy przed Bankami, a co najważniejsze przed NFZ, który na skutek tych działań powziął wątpliwość i uzależnił podpisanie kontraktu na 2011 r. od wpisu zarządu w osobie S. Ś. i A. K. (1) do KRS.

Postanowieniem z 25.01.2011 r. Sąd Rejestrowy odmówił wpisu. Pozwany złożył skargę na to postanowienie, jednakże biorąc pod uwagę dobro spółki a przede wszystkim dobro pacjentów i około 1000 zatrudnionych pracowników, pozwany zdecydował o wycofaniu skargi i ustaleniu od nowa składu organów tak by przeciąć jakiegokolwiek wątpliwości co do ich legalności oraz skuteczności ich działań i uzyskać wpis do KRS.

Ponieważ sytuacja realnie zagrażała bytowi spółki, pozwany z ostrożności procesowej w celu uzyskania wpisu w KRS powołał nową radę nadzorczą i kolejny raz uchwałami RN z 18.02.2011 r. odwołał powoda z zarządu i powołał nowy zarząd oraz wystąpił z wnioskiem o zmianę danych.

Sąd rejestrowy postanowieniem z dnia 21.02.2011 r. dokonał wpisu zmian, w tym wykreślenia powoda i wpisania nowego zarządu.

Pozwany 22.02.2011 r. zawiadomił powoda o odwołaniu z zarządu oraz o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie § 4 p. 2 pozostając w błędnym przekonaniu, że stosunek pracy powoda trwał nadal.

Należy zaznaczyć, że nie było wolą pozwanego przedłużanie stosunku pracy z powodem do 12.03.2011 r. Po odwołaniu powoda 30.12.2010 r. z zarządu ustała całkowicie więź pomiędzy powodem i pozwanym. Nieuzasadnione jest zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą za dalszy okres do 12.03.2011 r. i to na podstawie art. 81 kp.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując, iż strony w dniu 15 lutego 2010 r. zawarły umowę o pracę na czas określony, rozwiązana następnie przez stronę pozwaną w dniu 12 marca 2011 r. za dwutygodniowym wypowiedzeniem, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać bowiem trzeba, że w dniu 15 lutego 2010 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony trwania I (pierwszej) kadencji Zarządu, do dnia zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki oraz sprawozdania finansowego za pierwszy rok obrotowy, a więc do dnia odbycia Zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za rok 2010.(W. 5 akt SR w Zabrzu o sygn. IV P 150/11 dołączonych do akt sprawy).

Wypada przypomnieć, że umowa na czas określony - a z taką z woli stron mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie - najczęściej zawierana jest na okres kończący się datą wyznaczoną przez strony jako konkretna data kalendarzowa, lecz jej data końcowa może być również wyznaczona przez wskazanie zdarzenia, którego zajście spowoduje rozwiązanie stosunku pracy.

Na podstawie umowy z dnia 15 lutego 2010 r. powód zatrudniony został na stanowisku Prezesa Zarządu pozwanej Spółki.

Tak więc, w niniejszej sprawie mamy zatem do czynienia ze specyficznym układem dwóch stosunków prawnych występujących między spółką a członkiem zarządu wykonującym swoje obowiązki w reżimie pracowniczym. Pierwszy z nich, wynikający z powołania do organu spółki (zarządu), jest stosunkiem korporacyjnym regulowanym przepisami Kodeksu spółek handlowych a jego ustanie związane jest z zakończeniem wykonywania mandatu członka zarządu. Drugi z tych stosunków prawnych wynika z zawarcia umowy o pracę, której przedmiotem jest wykonywanie obowiązków członka zarządu tożsamy z obowiązkami korporacyjnymi. Ustanie stosunku korporacyjnego nie prowadzi do automatycznego ustania stosunku pracy, jeżeli strony łączyła umowa o pracę na czas określony, a z tego rodzaju umową mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, (por. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III PZP 3/12).

W treści § 4 pkt 1 analizowanego aktu strony przyjęły, iż umowa może być rozwiązana (przed upływem kadencji Zarządu) przez każdą ze stron z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia. Wykorzystały zatem regulację art. 33 k.p.

Jednocześnie jednak w § 4 pkt 2 umowy stwierdziły, że w przypadku odwołania z funkcji Prezesa zarządu Spółki lub ze składu zarządu w czasie trwania kadencji, umowa o pracę ulega rozwiązaniu po upływie 2 tygodni od dnia odwołania.

W ten sposób wprowadziły do treści umowy o pracę na czas określony, dłuższy niż 6 miesięcy, dodatkową klauzulę, dotyczącą - nieznanego Kodeksowi pracy i niekorzystnego dla pracownika dysponującego umową o pracę uwzględniającą możliwość jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem - sposobu rozwiązania tego rodzaju umów. Zatem uznać należy, przy wykorzystaniu zasady uprzywilejowania pracownika i zasady automatyzmu, wynikających z treści art. 18 § 2 kp, iż opisywana klauzula była nieważna i zamiast niej stosować należało regulację art. 33 kp.

Zatem w okolicznościach niniejszej sprawy, nie powinno ulegać wątpliwości, iż stosunek pracy łączący powoda M. L. z pozwaną Spółką uległ rozwiązaniu na skutek złożonego w dniu 22 lutego 2011 r. oświadczenia woli o dwutygodniowym wypowiedzeniu, którego termin upłynął, zgodnie z normą art. 30 ust. 2¹ w zw. z art. 49 kp, w dniu 12 marca 2011 r. (k. 95 akt SR w Zabrze o sygn. IV P 150/11 dołączonych do akt sprawy).

Apelujący, co wynika z wniosków apelacyjnych i ich uzasadnienia, nie neguje, że strony łączył stosunek pracy do dnia 30 grudnia 2010 r. (k. 541), jednocześnie jednak przyznaje że oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy nie zostało wówczas powodowi złożone. Przyznaje również, iż pozwany 22.2.2011 r. zawiadomił powoda o odwołaniu z zarządu oraz o rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie § 4 p. 2 pozostając w błędnym przekonaniu, że stosunek pracy powoda trwał nadal. Dodając, że nieuzasadnione jest zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia i innych świadczeń za pracę za dalszy okres do 12.03.2011 r. i to na podstawie art. 81 k.p.

Z przedstawionymi twierdzeniami apelującego nie sposób się zgodzić.

Po pierwsze, strona pozwana - zakładając, że umowa o pracę z powodem trwała po dniu 30 grudnia 2010 r. - nie pozostawała w błędzie. Uzasadnienie tego stanowiska zostało przytoczone już wyżej.

Po drugie, powód w toku procesu wykazał - co szczegółowo przytoczył Sąd pierwszej instancji - że w całym okresie objętym sporem gotów był do wykonywania pracy, w rozumieniu art. 81 § 1 kp, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Otóż bowiem, wielokrotnie i jednoznacznie wyrażał zamiar wykonywania pracy, dysponował faktyczną zdolnością do jej wykonywania, uzewnętrznił gotowość do pracy oraz pozostawał w dyspozycji pracodawcy (por. m.in. wyrok SN z 11 stycznia 2006 r. II PK 111/05, OSNP 2006/23-24, poz. 347, wyrok SN z 12.10.2007, I PK 117/07, LEX nr 447248, wyrok SN z 7.05.2008 r., II PK 331/07, OSNP 2009/17-18/230). Sama pozwana traktowała powoda jako pracownika, m.in. w uchwale z dnia 18 lutego 2011 r., oświadczeniu z dnia 22 lutego 2011 r. oraz zaproszeniu z dnia 17 lutego 2011 r.

W końcu, nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, iż roszczenia powoda związane z niedopuszczeniem przez pozwaną do pracy, nie zasługują na ochronę za względu na ich kolizję z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 kp). Jak słusznie wskazuje Sąd Najwyższy, norma art. 8 kp oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje. Prowadzi to więc zawsze do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego i jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Z tego względu zastosowanie przez sąd konstrukcji nadużycia prawa jest dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi być zgodnie z ustalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny prawa, szczególnie uzasadnione. Uzasadnienie to musi wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa, jest ze względów moralnych, wyznaczających zasady współzycia społecznego, niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10). Zaskarżone orzeczenie nie spełnia tych wymagań. Powód domaga się normalnej zapłaty wynagrodzenia za czas gotowości do świadczenia pracy oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Sąd nie ustalił, aby wystąpiły szczególne okoliczności po jego stronie lub po stronie pracodawcy, które uzasadniałyby wyłączenie możliwości korzystania z tych praw. Podkreślić przy tym wypada, że analizowany spór wywołała sama pozwana, podejmując kilkakrotne próby odwołania powoda z funkcji członka zarządu.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

/-/ SSA I. Goik /-/ SSA M. Procek /-/ SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek